

Zbieramy nakrętki - pamiętamy o potrzebujących

Kilka miesięcy temu wpadliśmy na pomysł, że chcemy pomagać, ale nie wiedzieliśmy jak. Stwierdziliśmy, że nakrętki są ogólnodostępne, każdy ma z nimi do czynienia i każdy przynajmniej raz dziennie taką nakrętkę plastikową odkręca.

Dlatego taka formuła się przyjęła i uczniowie naszej szkoły uczestniczą w akcji, by pomóc niepełnosprawnym. Ten niewielki przedmiot, konsekwentnie zbierany, może wiele zdziałać. Jedna nakrętka na pozór nic nie znaczy, ale liczy się efekt skali. W skupie tona nakrętek kosztuje około 800 zł. Taka kwota wystarczy już, żeby na przykład wesprzeć jedno chore dziecko. W akcję zaangażowaliśmy swoich rodziców, dziadków, ciocie i wujków.
